

Borixon, Dobry człowiek (ft. Żabson)

Późną nocą dobry człowiek
Wiezie mi tu jointów wór
Nakrywam syto stół
I nagrywam numer swój
Piękny numer drogi łotrze
Będę szedł dumny jak paw
Jedną nocą w światłach miasta
Jazdę z nim sobie przez świat
Taki rap lubię najbardziej
PLN mi ... ryza
Kocham je jak moją matkę
Gdy mnie żegna znakiem krzyża
Pierd* rap nie daje spać mi już kolejną noc
Ten kawałek to mój los
Może wygram dzisiaj coś

Dzisiaj tytoń tak jak trzeba
Dobrze miesza się z towarem
Miesza w głowie
Jak ta sztuk co kręci z twoim ziomalem
Miasto zmienia się jak dziwka
jak ta szmata chce cię okraść
I tak wracasz tu do niego
I jest deal
Szybka forsa

Kocham mojej fury dźwięk
Gdy przyciska mocno gaz
Moja dzisiaj jest ta noc
Rurą wylatuje hajs
Rurą wylatuje szmal
Łap go kur* w wielki wór
Ten kawałek nazywa się nic
Albo noc – wybór twój

Późną nocą dobry człowiek pali sobie jointa tu
Wmieście którym nie ma nic
Tylko z jointa dymu w chu*
Miele sobie w młynku sztukę
Ależ to jest pyszny staff
Dziś w ty mieście jestem sam
Mam dziś w nocy klika spraw

Późną nocą dobry człowiek patrzy się na ludzi złych
I oszukać ciebie chce
A jest bracie jednym z nich
Już nakryty syto stół
Az się tu wygina w pół
Wciska gaz
Leci hajs
Łap go kur* w wielki wór

Tu noc zamianie ssie w nic
Chodzę po ulicach pustych
I tak nie mam gdzie iść